

Małgorzata Gajak-Toczek

## Dzieje V Gimnazjum Państwowego we Lwowie – wydarzenia, fakty, sylwetki uczniów i nauczycieli

Gimnazjum V we Lwowie powołano z początkiem roku szkolnego 1892/93. Zgodnie z obowiązującym w Monarchii Austro-Węgierskiej prawem aprobatę dla powstania szkoły wyraził cesarz Franciszek Józef I, sygnując 3 marca 1891 roku własnym podpisem tzw. postanowienie, które jednocześnie określało, że językiem wykładowym będzie polski. Utworzone zostało ono z filii III Gimnazjum im. Franciszka Józefa (w okresie międzywojennym patronem szkoły stał się król Stefan Batory), założonej w 1890 roku<sup>1</sup>. Mieściła się ona w zabudowaniach oo. bernardynów przy ul. Wałowej 18. Dodatkowo wynajmowano dwa piętra kamienicy przy ul. Podwale 7, a później – w latach 1905–1907 – przy ul. Łyczakowskiej 1. Pierwszą maturę przeprowadzono w maju i czerwcu 1897 roku.

Obraz szkoły, postaci pedagogów i uczniów tego okresu z dużym rozmachem przedstawił absolwent V Gimnazjum, Stanisław Łempicki<sup>2</sup>, uczeń tej szkoły od 1 września 1901 roku do egzaminu dojrzałości w czerwcu 1904 roku<sup>3</sup>.

Dyrektorzy „zakładów naukowych” w swoich placówkach nadawali określony kierunek wychowawczy oraz dążyli do podniesienia poziomu nauczania, mieli zatem możliwość w sposób pośredni bądź bezpośredni sterowania pracą młodzieży i nauczycieli. Warto więc zwięźle przedstawić ich sylwetki.

Kierownikiem filii, a następnie pierwszym dyrektorem V Gimnazjum Państwowego we Lwowie był reformator nauczania języka polskiego, doskonały organizator i świetny polonista, Franciszek Próchnicki<sup>4</sup>, który swoje obowiązki pełnił do czasu przejścia na emeryturę, tj. do 28 sierpnia 1905 roku. Znano go

<sup>1</sup> Szerzej o początkach szkoły zob.: M. Gajak-Toczek, *Męskie gimnazja państwowe we Lwowie w latach 1772–1914*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica” 2010, nr 13, s. 352–356.

<sup>2</sup> S. Łempicki (1886–1947), profesor Uniwersytetu we Lwowie, od 1945 – Uniwersytetu Jagiellońskiego.

<sup>3</sup> Por. S. Łempicki, *Złote paski. Wspomnienia ze szkoły galicyjskiej*, Warszawa 1957.

<sup>4</sup> F. Próchnicki (1847–1911), pedagog, autor podręczników i działacz oświatowy w Galicji. Więcej na jego temat zob.: M. Gajak-Toczek, *Franciszek Próchnicki (1847–1911), dydaktyk – edytor – badacz literatury*, Łódź 2010; też, *Franciszka Próchnickiego myślenie o recytacji*, [w:] *Problematyka tekstu głosowo interpretowanego (III)*, red. W. Sawrycki, P. Tański, D. Kaja, E. Kruszyńska, Toruń 2010, s. 214–223; też, *Franciszka Próchnickiego refleksja o nauczaniu języka polskiego*, „Edukacja Humanistyczna” 2010, nr 7–8, s. 63–82; też, *Sztuka pisania w dydaktycznej myśli Franciszka Próchnickiego*, [w:] *Uczeń w świecie języka i tekstów*, red. J. Nocoń, E. Łucka-Zajac, Opole 2010, s. 173–185; też, *Franciszek Próchnicki – polonista na wczoraj i dziś*, „Acta Universitatis Lodzianis – Folia Litteraria Polonica” 2009, nr 12, s. 301–325; też, *Franciszka Próchnickiego »instrukcja« programowa i metodyczna*, „Acta Universitatis Lodzianis – Folia Litteraria Polonica” 2003, nr 6, s. 469–492; L. Słowiński, *Magnus parens polonistyki gimnazjalnej w Galicji (Franciszek Próchnicki)*, [w:] tenże, *Z myślą o Niepodległej. Z dziejów edukacji narodowej okresu postytniowego*, Poznań 1999, s. 230–267; tenże, *Nauka literatury polskiej w szkole średniej w latach 1795–1914*, Warszawa 1976.

także jako autora wielu cenionych wówczas chrestomatii, książek do kształcenia języka łacińskiego oraz rozpraw badawczych i opracowań metodycznych.

Drugim dyrektorem V Gimnazjum został Józef Nogaj<sup>5</sup>, piastujący swoje stanowisko od końca sierpnia 1905 roku<sup>6</sup> przez kolejne 21 lat. Urodził się 3 marca 1856 roku w Bliznem (powiat Brzozów). Zdołał ukończyć Gimnazjum w Rzeszowie, do którego uczęszczał w latach 1868–1875, mimo że pochodził z rodziny chłopskiej. Później, od 1875 do 1879 roku studiował filologię polską na Uniwersytecie Lwowskim. Po odbyciu praktyki pedagogicznej, w grudniu 1885 złożył „kwalifikacyjny egzamin nauczycielski z polonistyki”<sup>7</sup>, a następnie w latach 1886–1889 pracował jako zastępca nauczyciela w Gimnazjum IV we Lwowie. Przeniesiony do Wyższego Gimnazjum w Tarnopolu na stanowisko nauczyciela rzeczywistego, po pięciu latach wrócił do Lwowa, by właśnie w V Gimnazjum uczyć języków greckiego i polskiego oraz historii kraju rodzinnego (1896–1898). Podkreślić należy, że w tej szkole prowadził również Czytelnię Polską, propagującą ideały wychowania patriotycznego. Później losy zaprowadziły go do Rzeszowa, gdzie w latach 1899–1905 był dyrektorem Wyższego Gimnazjum.

Zaangażowanie w codzienny trud życia szkolnego, otwarta postawa, oddanie sprawom polskiej oświaty, pedagogiczna pasja zyskiwały mu sympatię uczniów, jak też kolegów nauczycieli. Jego pracę wysoko oceniał m.in. Franciszek Próchnicki. W czasie wizyty imieninowej, złożonej przez dawnych współpracowników 3 grudnia 1910 roku, szczególnie ucieszyło go zapewnienie „pochodzące z ust jego następcy w dyrektorstwie V Gimnazjum i spadkobiercy idei [J. Nogaja – M. G.-T.], że zaszczerpiona przez niego tradycja w tym gimnazjum żyje, a mianowicie duch religijny i narodowy, w którym on wychowywał młodzież i kształcił”<sup>8</sup>.

Nadmienmy, że Józef Nogaj, gdy obejmował stanowisko dyrektora we Lwowie, był już autorem dwóch rozpraw dotyczących twórczości Zimorowica<sup>9</sup>, dwóch prac o historii Tarnopolszczyzny<sup>10</sup>, a dla młodzieży opracował „Złote myśli” Adama Mickiewicza<sup>11</sup>. Wypowiedzi literackie, pod wieloma względami nowatorskie, odgrywały istotną rolę w ówczesnej rzeczywistości, ułatwiając

---

<sup>5</sup> J. Nogaj (1856–1926), nauczyciel i dyrektor gimnazjalny, wizytator szkolny; por. K. Lewicki, *Nogaj Józef*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, t. XXIII, s. 170–171; W. Bursztyński, *Józef Nogaj*, [w:] *„Almanach Lwowski »Ateneum«”* 1928, roczn. I, s. 14–15; W. Śmiełek, *Józef Nogaj*, „Kwartalnik Klasycyzy” 1927, s. 77–79.

<sup>6</sup> „Muzeum” 1905, s. 777–778.

<sup>7</sup> K. Lewicki, *Nogaj Józef*, dz. cyt., s. 170.

<sup>8</sup> Franciszek Próchnicki, *wspomnienie pośmiertne*, „Muzeum” 1911, t. II, s. 367; F. Próchnicki „Chlubił się tym i często powtarzał, że ten zakład za jego przewodnictwa wydał [...] z grona nauczycielskiego aż kilkunastu dyrektorów”; tamże, s. 367–368.

<sup>9</sup> J. Nogaj, *Wpływ poetów łacińskich na „Sielanki” Józefa Bartłomieja Zimorowicza*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny” 1886, t. XI, s. 273–308; tenże, *Rozbiór krytyczny »Sielanek« Józefa Bartłomieja Zimorowicza*, [w:] *Sprawozdanie dyrektora c.k. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1887*, Lwów 1887, s. 3–71; (w tytułach zachowano oryginalną pisownię nazwiska Zimorowicza stosowaną przez autora).

<sup>10</sup> J. Nogaj, *Mikulińce, wznowienie lokacji miasta na prawie magdeburskim, organizacja cechów oraz tenże, Kościół parafialny w Tarnopolu fundacji Tomasza i Katarzyny Zamojskich*, „Rocznik Kółka Naukowego Tarnopolskiego za rok 1893”, 1894, roczn. II, s. 5–66.

<sup>11</sup> J. Nogaj, „Złote myśli” Adama Mickiewicza, Lwów 1898.

mniej doświadczonym nauczycielom obcowanie z dziełami siedemnastowiecznego twórcy i jednocześnie stanowiąc pewien wzór analityczno-interpretacyjnego postępowania z tekstem. Ważne było bowiem poszukiwanie sensów w płaszczyźnie treści z równoczesnym skupieniem uwagi na warstwie językowej utworów. Umieszczając wiersze Zimorowica w kontekście literatury łacińskiej, autor trafnie podkreślał konieczność odwoływania się w trakcie analizy szkolnej do szerokiego materiału historycznoliterackiego, dając możliwość oświetlania dzieł z wielostronnej perspektywy i prowadzenia rozmowy ponad wiekami. Postawa taka pozwalała na pogłębioną refleksję nad aksjologią literackiej materii.

Prace poświęcone okolicom Tarnopola realizowały natomiast ideę wychowania regionalnego – kierowały uwagę ku temu, co bliskie, ku „małej ojczyźnie”, uczyły umiłowania polskiej ziemi, uwrażliwiały na jej piękno, rozwijały szacunek dla wartości narodowych i bogatego dziedzictwa kultury.

Józef Nogaj dał się poznać współczesnym sobie pokoleniom również jako niezwykle aktywny społecznik. Nie szczędził sił w pracy mającej na celu dostosowanie szkoły do potrzeb stale zmieniającej się rzeczywistości. Należał do Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych, Towarzystwa Filologicznego, Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, Oddziału Lwowskiego Polskiego Towarzystwa Historycznego. We wszystkich wymienionych instytucjach sprawował przede wszystkim funkcje organizacyjne, np. w Towarzystwie Literackim ceniono go jako długoletniego i zasłużonego członka Komisji Rewizyjnej<sup>12</sup>, w „Muzeum” – czasopiśmie TNSW od 1890 roku przez szereg kolejnych lat spotykamy jego nazwisko w podpisie comiesięcznych notek sprawozdawczych dotyczących składek na rzecz Fundacji im. Mickiewicza, której celem było ustanawianie rent dla wdów i sierot po nauczycielach galicyjskich szkół średnich<sup>13</sup>. Zbierane pieniądze inwestowano w papiery wartościowe, zyski zaś przeznaczano na wspomaganie najuboższych. Inicjatywa ta jest godna uwagi, gdyż w owym czasie nie istniała żadna opieka państwa, nauczyciele natomiast utworzyli jeden z pierwszych branżowych społecznych zakładów ubezpieczeń.

Nogaj służył swoją wiedzą i ujawniał umiłowanie zawodu nauczycielskiego w częstych wystąpieniach publicznych. Brał udział między innymi w toczącej się u schyłku XIX wieku dyskusji, wywołanej przez Romana Zawilińskiego, związanej z nauczaniem literatury polskiej w klasach VI–VIII szkoły średniej. W referacie wygłoszonym 12 stycznia 1897 roku<sup>14</sup> na posiedzeniu Koła Lwowskiego TNSW, wnioskował:

- oparcie polonistycznego kształcenia na lekturze arcydzieł narodowych w całości<sup>15</sup>;
- wprowadzanie wypisów z utworów jedynie w funkcji dopełniającej kurs literatury<sup>16</sup>;

<sup>12</sup> Por. R. Skulski, *Wspomnienie pośmiertne, śp. Józef Nogaj*, „Pamiętnik Literacki” 1927, s. 485.

<sup>13</sup> „Muzeum” 1890, s. 614.

<sup>14</sup> Zob. J. Nogaj, *W sprawie nauki literatury ojczystej w najwyższych klasach szkoły średniej*, „Muzeum” 1898, s. 132–139 i 183–188.

<sup>15</sup> Por. tamże, s. 134; „Najprostszą drogą, wiodącą do celu, byłoby czytanie takiej liczby dzieł w całości, żeby na ich podstawie dał się nakreślić obraz historycznego rozwoju literatury”.

- realizowanie kursu historii literatury w dwóch lub trzech ostatnich klasach szkoły średniej;
- pozostawienie placówkom możliwości wyboru lektury dodatkowej.

Były to ze wszech miar nowatorskie postulaty, których realizacja miała przyczynić się do kształtowania w uczniach poczucia narodowej tożsamości. Nie dziwi zatem konstatacja referenta następującej treści:

Łącząc w ten sposób trafnie dobrane wyjątki i całości, czy to w *Wypisach* umieszczone, czy to wydane osobno [...], zaznajomimy ucznia na tle lektury szkolnej i domowej z historycznym rozwojem literatury, nie będziemy mu poglądów i charakterystyk narzucać, ale wysnujemy je indukcyjnie z czytanych wzorów.<sup>17</sup>

Szkoła pod kierownictwem Józefa Nogaja rozwijała się prężnie. 24 października 1907 roku została przeniesiona (przeprowadzka odbyła się 21–23 tego miesiąca) do nowego budynku w dzielnicy Żółkiewskiej przy ul. Młynarskiej (bocznej)<sup>18</sup>, później przemianowanej na Hermana <sup>719</sup>, a po I wojnie światowej – na Samuela Kuszewicza 5<sup>20</sup>.

Gmach był obszerny, dwupiętrowy, mieściło się w nim 14 sal szkolnych, sala rysunkowa, 9 pomieszczeń na gabinety i biblioteki, sala gimnastyczna, kaplica oraz mieszkania dla dyrektora i dwóch „sług zakładu”, czyli woźnych.

Sala gimnastyczna przez pierwszy rok nie była wykorzystywana ze względu na brak odpowiedniego wyposażenia. Nadmienmy jednak, że sam fakt jej pojawienia się w projekcie budowy zasługuje na uwagę – stanowiła ona urzeczywistnienie cennej inicjatywy Henryka Jordana<sup>21</sup>, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, który w 1899 roku rozpropagował ideę wprowadzenia do szkół średnich obowiązkowych lekcji gimnastyki. Ponadto postulował powołanie lekarzy szkolnych.

Mieszkanie dla dyrektora również nie wynikało z przypadku, lecz było regulowane odpowiednimi przepisami. Dyrektor szkoły między innymi nie mógł nigdy pozostawić powierzonego zakładu bez opieki. Przed każdym wyjazdem, nawet służbowym, musiał wyznaczyć swojego zastępcę (z reguły profesora gimnazjalnego, a co najmniej nauczyciela rzeczywistego) i potwierdzać takie zdarzenie pisemnie.

Aktu poświęcenia nowego budynku gimnazjum dokonał 10 grudnia 1907 roku arcybiskup Józef Bilczewski<sup>22</sup>, metropolita lwowski obrządku łacińskiego od 1900 roku, w towarzystwie katechetów szkoły obu obrządków. Uroczystość

---

<sup>16</sup> Por. tamże, s. 135; „Oczywista byłoby źle, gdyby uczniowie czytali same wyjątki, ale bez wyjątków obejść się nie można, bo one muszą uzupełniać obraz, wytworzone przez utwory czytane w całości”.

<sup>17</sup> Tamże, s. 139.

<sup>18</sup> *Sprawozdanie dyrekcji c.k. Gimnazjum V we Lwowie za rok szkolny 1908*, Lwów 1908, s. 77.

<sup>19</sup> *Księga adresowa królewskiego stołecznego miasta Lwowa*, Lwów 1914, s. 638.

<sup>20</sup> *Sprawozdanie dyrekcji Państwowego Gimnazjum V im. Hetmana Stanisława Żółkiewskiego we Lwowie za rok szkolny 1928/29*, Lwów 1929, s. 8.

<sup>21</sup> H. Jordan (1842–1907), pionier wychowania fizycznego w Polsce, twórca tzw. ogrodów jordanowskich tj. miejsc gier i zabaw ruchowych i ćwiczeń fizycznych dla dzieci i młodzieży; od 1895 profesor ginekologii i położnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, poseł do Sejmu Krajowego.

<sup>22</sup> J. Bilczewski (1860–1923), teolog i działacz społeczny, od 1898 roku członek Rady Szkolnej Krajowej, kanonizowany w 2005 roku, pochowany na Cmentarzu Janowskim we Lwowie.

rozpoczęła się od nabożeństw: w kościele św. Marcina, cerkwi oo. bazylianów i synagodze przy ul. Żółkiewskiej, w których uczestniczyli uczniowie odpowiednich wyznań. Ceremonię swoją obecnością uświetnili: namiestnik Andrzej hr. Potocki<sup>23</sup>, marszałek Stanisław hr. Badeni, wicemarszałek dr Tadeusz Pilat, prezydent Rady Szkolnej Krajowej Ignacy Dembowski, członkowie RSK: ks. Prałat dr Zygmunt Lenkiewicz, krajowy inspektor szkół Emanuel Dworski, starosta dr Antoni Zoll, członek Rady Miejskiej Władysław Gubrynowicz, kierownicy budowy obiektu i inni zaproszeni goście<sup>24</sup>.

Ze względu na wzrastającą liczbę uczniów – w związku z brakiem zgody na otwarcie nowych szkół – organizowano nowe filie przy już istniejących placówkach. Z reguły posiadały one osobne grona pedagogiczne, których kierownicy podlegali dyrektorom macierzystych zakładów. V Gimnazjum dało początek kolejnym. Z pierwszej filii utworzono od 1 września 1902 roku VI Państwowe Gimnazjum we Lwowie. Mieściło się ono przy ul. Łyczakowskiej 37. Drugi, osobny oddział powstał w 1905 roku<sup>25</sup>; przekształcony 1 września 1908 roku w cesarsko-królewskie VIII Gimnazjum Państwowe we Lwowie z siedzibą przy ul. Czarnieckiego 8.

Spory na temat oceny roli szkoły średniej w Galicji doby autonomicznej nasilały się od końca lat osiemdziesiątych XIX wieku. Ich objawem były dyskusje wokół programów i treści nauczania, które Mieczysław Inglot spointował następująco:

dualistyczny paralelizm celów wychowawczych, zakładający wychowywanie w identycznej katolicko-monarchistycznej tonacji dwojakiego rodzaju obywatela: lojalnego i posłusznego poddanego Jego Cesarskiej Mości, równocześnie zaś Galicjanina pamiętającego o swojej polskości – owocował dwoistością systemów etycznych.<sup>26</sup>

Z jednej strony organizowano w gimnazjach uroczystości imienin panującej pary, rocznic zgonów oraz msze żałobne poświęcone członkom rodu Habsburgów, podkreślające uwielbienie dla dynastii panującej<sup>27</sup> (wydarzenia te odnotowywano w *Kronice zakładu*<sup>28</sup>). Z drugiej strony natomiast do kalendarza ważnych świąt włączano akademie upamiętniające rocznice Konstytucji 3 maja oraz wybuchu powstań listopadowego i styczniowego. W grudniu urządzano poświęcone trzem wieszczom poranki, w czasie których młodzi ludzie mogli obcować z literaturą patriotyczną, nawołującą do umiłowania ojczyzny. Do tego wykazu należy dołączyć spotkania okolicznościowe, np. w 1907 roku uczczono: 25 kwietnia – setną rocznicę urodzin Karola Libelta, 15 października – rocznicę zgonu Tadeusza Kościuszki, 3 grudnia – setną rocznicę urodzin Wincentego Pola, 19 grudnia – młodzież z filii V Gimnazjum wzięła udział w mszy żałobnej w intencji zmarłego Stanisława Wyspiańskiego.

<sup>23</sup> A. Potocki (1861–1908), polityk konserwatywny, jeden z największych właścicieli ziemskich Galicji, w latach 1903–1908 namiestnik; zginął w zamachu dokonanym przez nacjonalistę ukraińskiego Mirosława Siczynskiego.

<sup>24</sup> *Sprawozdanie dyrekcji [...] za rok szkolny 1908*, dz. cyt., s. 76–78.

<sup>25</sup> *Sprawozdanie z I posiedzenia Sejmu z dnia 10 X 1905 r.*, „Muzeum” 1905, s. 789.

<sup>26</sup> M. Inglot, *Wstęp* [do:] *Literatura i wychowanie. Z dziejów edukacji literackiej w Galicji*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” (633), Wrocław 1983, s. 4.

<sup>27</sup> Zob. szerzej na ten temat: Z. Sempołowska, *Niedola młodzieży w szkole galicyjskiej*, Kraków 1906.

<sup>28</sup> Był to rozdział *Części urzędowej* każdego sprawozdania dyrektorskiego szkoły średniej.

Należy przy tym pamiętać, że Lwów był miastem wielowyznaniowym. Starano się w związku z tym kształtować wychowanków w duchu wzajemnego szacunku. Między innymi 13 października 1896 roku celebrowano jubileusz 300-lecia Unii Brzeskiej. Jak relacjonował Franciszek Próchnicki:

w dniu tym byli wszyscy uczniowie katolicy na uroczystym nabożeństwie, odprawionym w cerkwi przez ks. katechetę obrządku greckokatolickiego, obaj zaś księża katecheci obrządku rzymskokatolickiego odczytali cichą mszę św. przy bocznych ołtarzach. Następnie odbyły się w budynku szkolnym stosowne egzorty, w których wszyscy trzej księża katecheci pouczyli młodzież swoją o historii i znaczeniu tego wielkiego faktu dziejowego. Nauki szkolnej w dniu tym nie było.<sup>29</sup>

Ponieważ święta katolickie i unickie były obchodzone równorzędnie, Królestwo Galicji i Lodomerii nie miało jednolitych wakacji. Generalnie rzecz ujmując, w części wschodniej, a więc i we Lwowie, były one krótsze niż na zachodzie prowincji i trwały najczęściej od 15 lipca do 1 września<sup>30</sup>. Dodać warto, że rok szkolny rozpoczynał się i kończył uroczystymi modlitwami w kościele, cerkwi i synagodze, w których uczestniczyli miejscowi notable z przedstawicielami władz miejskich na czele.

Uczniowie brali również udział w nabożeństwach kościelnych dla uczczenia patrona szkoły, a także w rekolekcjach wielkanocnych (dyrektor kontrolował wychowanków, ile razy przystąpili do spowiedzi i komunii).

W trakcie XV Walnego Zgromadzenia TNSW, które odbyło się we Lwowie w dniach 21–22 maja 1899 roku Franciszek Próchnicki zreferował *Wnioski Wydziału Towarzystwa w sprawie wycieczek naukowych*<sup>31</sup>. Myślą przewodnią jego rozważań było wprowadzenie wycieczek szkolnych do programu nauczania. „Poznanie ojczystego kraju – mówił – toć to pierwszy jest obowiązek każdego syna tej ziemi, jest to też zasadą wychowania, powszechnie uznaną i w całym trybie nauki, od najniższych szkół poczynawszy, ściśle stosowaną”<sup>32</sup>. Wycieczki ułatwiały realizację edukacyjnych zadań patriotycznych, pozwalając traktować ziemię ojczystą jako sakralnymi prawami ukonstytuowaną jedność. Należało zatem organizować je, „ażeby to, co przyrodzonymi sprzężone prawami, co Bóg sam połączył, a tylko ludzie rozdzielili, aby to [...] traktowano razem”<sup>33</sup>. Młodzież miała wędrować po ojczystym kraju pod kierunkiem nauczycieli przedmiotów przyrodniczych. W 1905 roku utworzono nawet specjalny fundusz na ten cel, a Próchnicki był zwolennikiem szerokiej współpracy z pokrewnymi towarzystwami, głównie TNSW i Towarzystwem Pedagogicznym<sup>34</sup>. W V Gimnazjum te szczytne zamierzenia zaczęto realizować, organizu-

<sup>29</sup> *Kronika zakładu, [w:] Sprawozdanie dyrekcji c.k. gimnazjum V we Lwowie za rok szkolny 1897, Lwów 1897, s. 79.*

<sup>30</sup> Wspomniany termin wakacji obowiązywał od 1823 r., w latach 1806–1822 wakacje rozpoczynały się 15 września i kończyły 1 listopada; por. *Kronika c. kr. gimnazjum w Brzeżanach, [w:] Sprawozdanie dyrektora c.k. wyższego gimnazjum w Brzeżanach za rok szkolny 1875, Lwów 1875, s. 34.* Letnia kanikuła trwała zwykle w Galicji Zachodniej 62 dni, natomiast w Galicji Wschodniej – 47 dni ze względu na wspólnie obchodzone święta w obrządku łacińskim i greckim; por. „*Muzeum*” 1906, t. 2, s. 81.

<sup>31</sup> F. Próchnicki, [ref.] *Wnioski Wydziału Towarzystwa w sprawie wycieczek naukowych po kraju, „Muzeum” 1899, s. 419–427.*

<sup>32</sup> Tamże, s. 419.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> Jego wniosek w tej sprawie uchwalono na VII posiedzeniu Wydziału TNSW w dniu 22 listopada 1905 roku, „*Muzeum*” 1905, s. 1057.

jąc wyjazdy krajoznawcze, głównie w okolice Lwowa, a także do Żółkwi, Podhorzec, Janowa i Krakowa. Wielkim osiągnięciem Józefa Nogaja było zwiedzenie w czasie ferii wielkanocnych 1908 roku przez jego gimnazjalistów „portu w Nadbrzeziu, Sandomierza, Puław, Częstochowy i Warszawy”<sup>35</sup>. Stanowisko takie urzeczywistniało koherentne dążenia jego poprzednika, by oprócz poznania najbliższego regionu, w miarę możliwości przekraczać granice zaborów.

W szkole działały kółka zainteresowań<sup>36</sup>, m.in.: literackie, filozoficzne, historyczne; od 1905 roku istniała także orkiestra gimnazjalna. Nauki gry na instrumentach dętych udzielali podoficerowie z orkiestry 95. pułku piechoty.

V Gimnazjum było dostępne dla wszystkich nacji zamieszkujących monarchię habsburską. Statystyki sporządzone przez dyrektorów w latach 1897–1914 wskazują pojedynczych uczniów pochodzących z Czech i Węgier. Natomiast wbrew pozorom trudno jest oszacować stosunek ilościowy młodzieży polskiej, ukraińskiej i żydowskiej, gdyż niejednokrotnie grekokatolik określał się jako mówiący w domu językiem polskim. Biorąc pod uwagę deklarowane przez gimnazjalistów wyznanie, możemy stwierdzić, że dopóki szkoła znajdowała się przy ul. Wałowej, a więc w Śródmieściu, zdecydowaną większość (ok. 57%) tworzyli Polacy, Rusini liczyli tylko 9–13%, natomiast młodzieży wyznania mojżeszowego było – 26–29%. Po przeniesieniu do dzielnicy Żółkiewskiej liczba Polaków spadła do 40–42%, a w ostatnich dwóch latach przed I wojną światową do 34–37%, Rusinów było wówczas – 6–7%, natomiast Żydów w roku szkolnym 1913/14 – od 46% do 59%.

Aby nie wracać do kwestii narodowościowych, dodajmy, że w okresie międzywojennym liczba uczniów narodowości ukraińskiej w V Gimnazjum wynosiła 0,5–3%, natomiast Polacy stanowili połowę wychowanków: w roku szkolnym 1925/26 – 52%; 1934/35 – 46%; 1936/37 – 48%, gimnazjalistów wyznania mojżeszowego w wymienionych zaś latach było odpowiednio: 47%, 52%, 47%.

W czasie I wojny światowej Lwów przetrwał dwukrotne przejście frontu, okupację rosyjską, później rządy austriackich generałów, a w trakcie trudnej drogi do wolności doświadczył grozy kolejnych wojen: polsko-ukraińskiej i polsko-bolszewickiej.

Niestety, ze względu na brak danych nie jesteśmy w stanie określić, co w tym czasie działo się z V Gimnazjum. Po odzyskaniu niepodległości szkoła przyjęła imię hetmana Stanisława Żółkiewskiego, patronem zgodnie z tradycją pozostawał św. Jan Kanty.

Rok szkolny [1920/21 – M. G.-T.] rozpoczęto uroczystym nabożeństwem w kościele parafialnym św. Marcina dnia 4 października 1920, a regularną naukę 5 października [...]. Powodem opóźnienia rozpoczęcia nauki było zajęcie budynku szkolnego przez wojsko, a po jego ustąpieniu konieczność wykonania różnych niezbędnych robót konserwacyjnych. [...] Wskutek przejść wojennych zakład poniósł bardzo wielkie szkody i straty tak co do urządzenia, jako też i co do zbiorów naukowych. Gabinet

<sup>35</sup> *Zabawy i wycieczki młodzieży*, [w:] *Sprawozdanie dyrekcji [...] za rok szkolny 1908*, dz. cyt., s. 83.

<sup>36</sup> Szerzej na ten temat zob.: B. Prościak, *Galicijские wzorce polonistycznych zajęć pozalekcyjnych*, „Dydaktyka Literatury” 2001, s. 111–129.

fizykalny uległ w czasie wojny światowej prawie doszczętnemu, a gabinet przyrodniczy bardzo znacznemu zniszczeniu.<sup>37</sup>

Wystarczy powiedzieć, iż pracownia fizyczna liczyła 87 przyrządów, częściowo uszkodzonych, gdy przed wybuchem światowego konfliktu miała ich 481.

W suterenie budynku gimnazjalnego urządzono szatnię dla wychowanków oraz jadalnię dla korzystających z akcji dożywiania, którą prowadziło Koło Rodzicielskie, finansując zakup produktów spożywczych.

*Novum* wychowawczym było wprowadzenie tzw. gmin szkolnych. Jak dowiadujemy się ze sprawozdań:

Uczniowie, ujęci w ścisłe karby organizacji, określonej statutem, ułożonym przez samą młodzież przy współudziale opiekunów klas zaprawiają się do życia obywatelskiego i społecznego. Uczą się poszanowania ustaw, którym się dobrowolnie poddali, posłuszeństwa dla władzy, przez siebie obranej, sumiennego spełniania obowiązków i wyrabiają w sobie poczucie sprawiedliwości.<sup>38</sup>

Powyżej sformułowane zasady wpływały na etyczny i estetyczny rozwój wychowanków. Kontynuowano także działalność kółek zainteresowań.

W szkole działała Trzecia Lwowska Drużyna Harcerska im. gen. Dionizego Czachowskiego; w 1935 roku otrzymała numer dwunasty, natomiast od stycznia 1937 przywrócono jej sławetną „trójkę”. Założona przez Andrzeja Małkowskiego w 1912 roku, liczyła w 1925 roku dwudziestu, a w 1935 – czterdziestu czterech członków. Przynależność do drużyny była więc zaszczytem. Podczas zajęć zwracano uwagę na ideowość, sprawność i zaradność. Drużyna brała udział w uroczystościach państwowych oraz „we wszystkich przejawach harcerskiego życia lwowskiego”<sup>39</sup>. Przez krótki okres grupa gimnazjalistów ze względu na miejsce zamieszkania mogła należeć także do Pierwszej Drużyny Zniesieńskiej im. Tadeusza Kościuszki.

Z kolei istniejące w V Gimnazjum Koło Polskiego Czerwonego Krzyża Młodzieży upowszechniało zasady higieny oraz pierwszej pomocy. Na potrzeby wychowanków urządzono m.in. umywalnię połączoną z apteczką domową.

W drugim półroczu roku szkolnego 1925/26 utworzono Hufiec Szkolny Przysposobienia Wojskowego. Sześćdziesięciu dziewięciu uczestników trzy godziny tygodniowo poświęcało na teorię wojskowości i ćwiczenia praktyczne, które odbywały się w koszarach 26. pułku piechoty. W programie znalazły się przedmioty takie, jak: łączność, nauka o broni, terenoznawstwo, organizacja armii, szermierka, a w latach następnych strzelanie i rzut granatem. Zajęcia początkowo prowadził oficer-instruktor por. Tadeusz Wawrzekiewicz, a od roku szkolnego 1928/29 instruktorem był por. Tadeusz Dobrzański z 40. pułku piechoty.

Ze względu na liczne zniszczenia w czasie I wojny światowej pracownicy szkoły podejmowali rozliczne działania, mające na celu przywrócenie jej daw-

---

<sup>37</sup> *Sprawozdanie dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. hetmana Stanisława Żółkiewskiego we Lwowie*, Lwów 1921, s. 6.

<sup>38</sup> Tamże, s. 7.

<sup>39</sup> *Sprawozdanie dyrekcji Państwowego Gimnazjum V im. hetmana Stanisława Żółkiewskiego we Lwowie za rok szkolny 1935/36*, Lwów 1936, s. 16.



nej świetności, m.in. przeprowadzano wiele prac remontowych, adaptowano dziedziniec szkolny na boisko, jak też zabiegano o odtworzenie utraconej bazy naukowo-technicznej.

11 listopada 1926 roku Lwów obiegła smutna wiadomość – członek Rady Szkolnej Powiatowej, prezes Polskiego Związku Dyrektorów Szkół Średnich Józef Nogaj, „pozostając w stanie bezzennym”, zmarł niespodziewanie „w 71 roku życia, a w 41 roku pracy szkolnej”<sup>40</sup>. Pochowano go na Cmentarzu Łyczakowskim. W pogrzebie, który przerodził się w manifestację patriotyczną, uczestniczyły rzesze młodzieży i lwowian. Nabożeństwa żałobne odprawiono nie tylko we Lwowie, ale także w Rzeszowie<sup>41</sup>.

Byli uczniowie, dla upamiętnienia jego zasług, wmurowali w ścianę kaplicy V Gimnazjum tablicę marmurową. Po mszy celebrowanej przez ks. biskupa dra Baziaka 21 października 1935 roku, nastąpiło jej odsłonięcie. Widniał na niej złotymi literami wyryty napis:

Ku czci i pamięci/Józefa Nogaja/1856–1926/długoletniego kierownika tego zakładu/ i wizytatora szkół średnich,/niestrudzonego pracownika na niwie wychowania/publicznego, wielkiego przyjaciela młodzieży/i prawnego syna ojczyzny/tę tablicę ufundowali/wdzięczni wychowankowie.<sup>42</sup>

Odszedł człowiek, który swoją postawą, słowem i czynem podkreślał przede wszystkim gorące przywiązanie do wszystkiego, co polskie. Otoczywszy zaś uczniów szacunkiem, potwierdzał życiem realizację pełnej mądrości idei otwarcia na drugiego człowieka.

Wielkiego poprzemianka na stanowisku dyrektora V Gimnazjum zastąpił członek Komisji Kwalifikacyjnej dla nauczycieli szkół średnich, wykładowca języka łacińskiego – Jan Szmyt. Swoje obowiązki odpowiedzialnie sprawował do czasu przejścia na emeryturę, tj. do 30 czerwca 1935 roku.

W roku szkolnym 1928/29 oddano do użytku aulę – na drugim piętrze wybito częściowo ścianę, łącząc salę rysunkową z sąsiednią klasą. Wstawione, składane drzwi, izolujące obydwie pomieszczenia w trakcie codziennej nauki, otwierano na czas ważnych uroczystości (ich rozsunięcie zapewniało znacznie większą powierzchnię). Jak podaje *Sprawozdanie*: „W sali tej zbudowano scenę o praktycznej konstrukcji i zaopatrzoną ją w ramy na kulisy i dekoracje [...]”<sup>43</sup>.

Na potrzeby placówki zakupiono sąsiadujący z dziedzińcem szkolnym rozległy plac o powierzchni 1200 m<sup>2</sup>, a także od Gminy Miasta Lwowa wydzierżawiono obszar o podobnej wielkości<sup>44</sup>, by na pozyskanych terenach wybudować boisko sportowe, kort tenisowy oraz szkolną strzelnicę.

W gimnazjum zawiązano również Koło Nauczycielsko-Uczniowskie Ligi Obrony Powietrznej Państwa. Należeli do niego wszyscy nauczyciele z dyrektorem na czele oraz prawie wszyscy gimnazjaliści, spośród których nieliczni brali udział w kursach instruktorskich. W ramach działalności statutowej

<sup>40</sup> W. Śmiałek, *Józef Nogaj, „Kwartalnik Klasycy” 1927*, s. 78.

<sup>41</sup> Odbyło się ono 17 listopada 1926 roku; por. *Sprawozdanie dyrekcji I Państwowego Gimnazjum im. ks. S. Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1926/27*, Rzeszów 1927, s. 11.

<sup>42</sup> *Sprawozdanie dyrekcji Państwowego Gimnazjum V [...] za rok szkolny 1935/36*, dz. cyt., s. 25.

<sup>43</sup> *Sprawozdanie dyrekcji Państwowego Gimnazjum V [...] za rok szkolny 1928/29*, dz. cyt., s. 8.

<sup>44</sup> Tamże, s. 17.

przede wszystkim zbierano składki i prenumerowano fachowe pisma dla młodzieży: „Lot Polski” i „Ikar”<sup>45</sup>.

Istotne w dobie dwudziestolecia międzywojennego były działania ukierunkowane na rozwijanie zainteresowań uczniów teatrem – stworzono im możliwość uczestnictwa w wybranych przedstawieniach Teatru Wielkiego. Symptomów tych pozytywnych, niezwykle znaczących zmian, należy upatrywać na przełomie XIX i XX wieku, gdyż w czasach Franciszka Józefa oglądanie spektakli przez młodzież szkolną było surowo zakazane.

W pracy dydaktycznej wykorzystywano też filmy popularnonaukowe, które wówczas były wyświetlane w kinoteatrach.

W gronie pedagogicznym, dotąd ściśle zmaskulinizowanym, pojawiły się kobiety. W V Gimnazjum wśród pierwszych wykładowczyń można wymienić S. Rawską, uczącą biologii i opiekującą się szkolnym ogrodem oraz Eugenię Orkiszównę, kontraktową nauczycielkę geografii (zatrudniona od 20 sierpnia 1934 roku).

Do roku 1933 w zasadzie utrzymały się struktury i programy gimnazjów ustalone w zaborze austriackim. Gdy zaczęto jednak wprowadzać reformę<sup>46</sup> ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prof. Janusza Jędrzejewicza (1885–1951), zmiany objęły także V Gimnazjum, w którym „[n]auka odbywała się według programu dla gimnazjum typu humanistycznego od klasy IV–VIII w 1933/34 i od V–VIII w 1934/35. W 1933/34 istniała już I klasa nowego ustroju według typu gimnazjum czteroletniego. W 1934/35 były klasy I i II nowego ustroju”<sup>47</sup>.

V Gimnazjum we Lwowie miało zawsze dobrych gospodarzy. Dzieło Franciszka Próchnickiego i Józefa Nogaja kontynuował wspomniany już Jan Szymt, który nie szczędził trudów i wysiłków ukierunkowanych na rozwój i modernizację placówki. Szczególnie podkreślić należy jego starania związane z unowocześnianiem sal lekcyjnych. Sławny był we Lwowie gabinet fizyki, który pozyskał radiową stację krótkofalową, zbudowaną przez uczniów pod kierunkiem prof. Kosińskiego. Była ona owocem kilkumiesięcznej pracy, wiele części wyposażenia (m.in. cewki, transformatory, mikrofon, antenę) wykonali gimnazjaliści, dlatego koszty zostały znacznie zredukowane i pokryte z funduszu dyrektora i darowizn. Efekt był imponujący: otwierany aparat oszklono, co pozwalało zainteresowanym na poznanie jego struktury. Sporządzono ponadto albumy z technicznymi schematami ideowymi i rzeczywistymi<sup>48</sup>.

---

<sup>45</sup> Tamże, s. 20.

<sup>46</sup> Główne jej założenia można sprowadzić do następujących tez: a) dwie najmłodsze klasy gimnazjalne (I i II) oddzielono od gimnazjów, przyłączając je do szkół powszechnych, jako klasy 5 i 6; b) z dotychczasowych klas III, IV, V i VI utworzono 4-klasowe gimnazja c) z dotychczasowych klas VII i VIII utworzono oddzielne dwuklasowe licea ze zróżnicowanym programem: były do wyboru programy humanistyczne lub matematyczno-przyrodnicze; nauka języka łacińskiego trwała tylko przez 4 lata, język grecki uczyniono przedmiotem fakultatywnym; por. A. Ajnenkiel, *Polska po przewrocie majowym. Zarys dziejów politycznych polski 1926–1939*, Warszawa 1980, s. 292–307.

<sup>47</sup> *Sprawozdanie dyrekcji Państwowego Gimnazjum V im. hetmana Stanisława Żółkiewskiego we Lwowie za lata szkolne 1933/34 i 1934/35*, Lwów 1935, s. 10.

<sup>48</sup> Tamże, s. 11 i 13–14.

Doposażono także pracownię zajęć praktycznych, która posiadała dwie sale: do prac w drewnie oraz do robót w metalu<sup>49</sup>.

Szkoła mogła się także poszczycić ogrodem, w którym rosło około 120 gatunków roślin (niektóre z nich sprowadzono z ogrodu botanicznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie)<sup>50</sup>.

Od 4 lipca 1935 roku pełniącym obowiązki dyrektora V Gimnazjum był prof. Tadeusz Strojny<sup>51</sup> – nauczyciel fizyki Państwowego Gimnazjum I we Lwowie; dyrektorem tej placówki oficjalnie mianowany został 1 grudnia 1936 roku<sup>52</sup>.

Pod jego kierownictwem szkoła dalej się rozwijała. W sprawozdaniu czytamy:

W roku szk. 1936/37 zakład posiadał już pełne dwuciągowe gimnazjum nowego ustroju (klasy Ia, Ib, IIa, IIb, IIIa, IIIb, IVa, IVb). Z gimnazjum dawnego typu humanistycznego pozostały 3 oddziały (kl. VIIa, VIIb, VIII). [...] W związku z dalszą reorganizacją szkolnictwa średniego powstają w miejsce klas siódmych klasy liceum ogólnokształcącego. Ministerstwo WRiOP utworzyło w zakładzie na rok szk. 1937/8 pojedyncze klasy liceum wydziału: a) humanistycznego, b) matematyczno-fizycznego.<sup>53</sup>

W ramach działalności Czytelni Uczniów<sup>54</sup> zaczęto propagować postulaty Ligi Morskiej i Kolonialnej, „nie tworząc odrębnego Koła Ligii, by nie osłabiać liczbowo innych istniejących już organizacji”<sup>55</sup>. Uroczyscie obchodzono kolejne rocznice odzyskania dostępu do morza.

W V Gimnazjum w myśl antycznej zasady *mens sana in corpore sano* przywiązywano dużą wagę nie tylko do intelektualnego formowania wychowanków, lecz także duży nacisk kładziono na ich rozwój fizyczny. Jak czytamy w *Sprawozdaniu*: „Na całokształt wychowania fizycznego składały się lekcje metodyczne, zabawy i gry oraz sporty i wycieczki”<sup>56</sup>. Placówka nawiązała współpracę z Ośrodkiem WF przy ul. Jabłonowskich, w którego krytej pływalni odbywała się nauka pływania. Ponadto wielu zwolenników zyskiwało łyżwiarstwo i narciarstwo.

Rozkwit V Gimnazjum nagle został przerwany 1 września 1939 roku. Lwów stał się miastem utraconym. Jednak pamięć o szkole, z której wyszło wielu wybitnych absolwentów (por. *Aneks*), jest warta zachowania.

---

<sup>49</sup> Tamże, s. 15–16.

<sup>50</sup> Por. uwagę następującej treści: „Z końcem marca 1935 dyrekcja przystąpiła do pracy nad stosownym urządzeniem ogrodu szkolnego i obsadzeniem go roślinami przepisanyymi przez Kuratorium. Grządki i rabatki otrzymały obramienie z darni, krzewy wycięto i uporządkowano, płot od szkoły strzelnicy szkolnej zabezpieczono drutem kolczastym”; Tamże, s. 9.

<sup>51</sup> *Sprawozdanie dyrekcji Państwowego Gimnazjum V [...] za rok szkolny 1935/36*, dz. cyt., s. 3 i 5.

<sup>52</sup> *Sprawozdanie dyrekcji Państwowego Gimnazjum V im. hetmana Stanisława Żółkiewskiego we Lwowie za rok szkolny 1936/37*, Lwów 1937, s. 7.

<sup>53</sup> Tamże, s. 8.

<sup>54</sup> O osiągnięciach szkoły w tym zakresie świadczy uwaga następującej treści: „Czytelnictwo w Zakładzie rozwijało się pomyślnie. Uczniowie pożyczali książki z bibliotek: nauczycielskiej, uczniów (polskiej i nie-mieckiej), Czytelni, Koła Krajoznawczego, Kółka Historycznego, drużyny harcerskiej oraz pracowni fizyki, biologii i zajęć praktycznych”; Tamże, s. 9.

<sup>55</sup> Tamże, s. 19.

<sup>56</sup> Tamże, s. 20.

\*\*\*

*Acta est fabula.* V Gimnazjum we Lwowie przeszło do historii, ale nie zniknęło z dziejów polskiej oświaty. Pamięć o nim trwa, stanowiąc żywą kartę tradycji, z której wyczytać można pouczającą lekcję o znaczeniu pracy nauczyciela w formowaniu osobowości kolejnych pokoleń. Wzory przeszłości, mówiąc właściwym sobie językiem, wpływają nie tylko na kształt współczesności, lecz przede wszystkim orientują na przyszłość. Dziedzictwo szkoły z pewnością może stać się źródłem inspiracji dla współczesnych działań innowacyjnych, gdyż – jak stwierdzał C. K. Norwid:

Nie tylko przyszłość wieczna jest – nie tylko!.../I przeszłość, owszem, wieczności jest dobą;/ Co stało się już, nie odstanie chwilką.../Wróci ideą, nie powróci sobą.<sup>57</sup>

## Aneks

### Lista wybranych absolwentów V Gimnazjum

**Alfred Jahn** (1915–1999), maturę uzyskał w 1933; geograf, geomorfolog, badacz polarny; od 1949 profesor Uniwersytetu Wrocławskiego;

**Władysław Jarocki** (1879–1965), rówieśnik Leopolda Staffa; studiował w ASP w Krakowie (u Józefa Mehoffera i Leona Wyczółkowskiego) oraz w Paryżu; członek Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka”; od 1920 profesor ASP w Krakowie; malował sceny rodzajowe i wizerunki postaci ludowych ze wsi huculskiej i podhalańskiej, a także pejzaże;

o. **Serafin Kaszuba** (1910–1977), Sługa Boży, zakonnik kapucyn, zwany „Włóczęgą Bożym”; przemierzając ZSRR mimo szykan i terroru, docierał z posługą kapłańską do najdalszych zakątków;

**Jan Oko** (1875–1946), ukończył V Gimnazjum z odznaczeniem w 1898 r.; studiował filologię klasyczną i polską na Uniwersytecie Lwowskim; dziekan Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Wileńskiego (1926–1929 i 1936–1939); w roku akademickim 1945/46 wykładał poezję rzymską, głównie Horacego na nowo utworzonym Uniwersytecie Łódzkim;

**Stanisław Ostrowski** (1892–1982), lekarz; od 1914 w Legionach Polskich, uczestnik obrony Lwowa 1918 i wojny polsko-bolszewickiej 1920; od 1934 wiceprezydent Lwowa; ostatni prezydent Lwowa i poseł na Sejm (1936–1939); po kapitulacji miasta aresztowany przez władze sowieckie, do 1941 więziony w łagrach na Syberii; po zwolnieniu przeszedł z armią polską na Bliski Wschód, brał udział w kampanii włoskiej 2. Korpusu Polskiego; po wojnie osiadł w Wielkiej Brytanii; prezydent RP na wychodźstwie w latach 1972–1979; por. jego wspomnienia *Dnie pohańbienia 1939–1941*, [w:] *W obronie polskości Ziemi Lwowskiej* (wyd. poza cenzurą 1986).

---

<sup>57</sup> C. K. Norwid, *Post scriptum (!)*, [w:] tenże, *Poezja i dobroć. Wybór utworów*, Warszawa 1987, s. 684.

**Antoni Petrykiewicz** (–1919), 13 lat; uczeń II klasy; obrońca Lwowa; najmłodszy kawaler orderu *Virtuti Militari*; pochowany na Cmentarzu Orłąt Lwowskich;

**Wacław Stachiewicz** (1894–1973), w sierpniu 1914 wstąpił do Legionów Polskich; szef Sztabu Głównego WP w latach 1935–1939; generał dywizji;

**Franciszek Hieronim Staff** (1885–1966); zdał maturę w 1904; brat Leopolda i Ludwika Marii Staffa; ichtolog;

**Leopold Staff** (1878–1957), maturę otrzymał w 1897; poeta, przedstawiciel trzech epok: Młodej Polski, dwudziestolecia i czasów powojennych; jeden z najwybitniejszych twórców literatury XX wieku;

**Ludwik Maria Staff**, właśc. Karol Staff, pseud. Jan Strzemię, Strzemieńczyk (1890–1914), brat Leopolda i Franciszka Staffa; poeta; uznany za prekursora skamandrytów (*Zgrzebna kantyczka* 1922) i eksperymentalnej prozy międzywojennej (powieść *Grzeszne gołębie* 1914, opowiadania);

**Tadeusz Józef Żuliński** (1894–1915), syn powstańca styczniowego i wnuk powstańca listopadowego; w V Gimnazjum od 1900 roku, maturę złożył w 1907; adiutant Piłsudskiego; pierwszy komendant POW; ranny w walkach pod Kamieniuchą 29 października 1915, zmarł 5 listopada tegoż roku; pochowany w grobie rodzinnym na Cmentarzu Łyczakowskim.

### Summary

The purpose of this article is to depict the history of the junior school number V in Lvov. The first period under the Austrian reign was tough time, but teachers were allowed to use Polish language. When Poland was reconstituted, the school was not sieged but it sustained damage during First World War. In spite of difficulties, the school developed. The teaching staff had professional qualifications and the secondary school kept a high level of education all the time. Numerous well-known people like Leopold Staff attended this school.